Materiał prasowy, 28.06.2023 r.

**Jak zorganizować wesele w czasach kryzysu i nie popaść w kłopoty finansowe?**

**Kto organizował wesele, ten wie, że nie jest to mały wydatek, jeżeli chce się spełnić ambicje (swoje i rodziny!)   
o pięknej i nieskromnej uroczystości. A rekordowo wysoka inflacja nie ułatwia zadania. Wedding plannerzy szacują, że koszt zorganizowania wesela w tzw. w średnim standardzie na 100 gości w ciągu 2 ostatnich lat wzrósł o przeszło 30%. Jeżeli chodzi o Warszawę, koszt przygotowania takiej uroczystości kosztuje średnio 75 tys. zł[[1]](#footnote-1). Niektórzy, by zrealizować marzenie o ślubie jak z bajki, zaciągają jedno, a nierzadko kilka zobowiązań.   
„Postaw się, a zastaw się” to część polskiej tradycji, ale nie warto rozpoczynać wspólnego życia od długów. Trzeba również uważać na oszustów, którzy czyhają na pieniądze pary młodej. Branża ślubna to prężnie rozwijający się sektor, a korzystanie z usług wedding plannerów jest wygodne i modne… Jednak nietrudno trafić na osoby, które wykorzystują przedślubny stres i brak wiedzy swoich klientów, wyciągają od nich niemałe sumy. Niestety, można natrafić na nierzetelne firmy, które się cenią, a nie spełniają oczekiwań. Jak zatem zorganizować ślub i wesele, by nie wpaść w długi? O tym Intrum w kolejnym odcinku poradnika „Ogarniam finanse”.**

**Wesele na kredyt, czyli czy warto zadłużać się na starcie wspólnego życia…**

Lista ślubno-weselnych wydatków może przyprawić o ból głowy, gdy pomyślimy o kosztach. Nie każdy potrafi sobie „odpuścić” i zorganizować skromne przyjęcie dla najbliższych, bo wiadomo…. co powie babcia, koleżanka z pracy… Jednocześnie coraz częściej młode pary nie chcą korzystać z pomocy finansowej rodziców. Dlatego zaciągnięcie kredytu dla wielu jest jedyną możliwością, bo zorganizować wesele, które zadowoli zarówno ich, jak i ich najbliższych. Czy jednak jest to dobry pomysł?

– *Zadłużanie się na wesele ma tylu zwolenników, co przeciwników. W teorii jest to jedyne takie wydarzenie w życiu   
i powinno się je uczcić w niezapomniany sposób, nawet za koszt zaciągnięcia zobowiązania, które będzie spłacane przez kilka najbliższych lat. Dodatkowo na parach młodych często spoczywa presja ze strony bliskich, gdy rodzice nalegają na zaproszenie całej rodziny i wystawną ceremonię, by nie być gorszym od innych członków rodziny. Niestety, podejście „zastaw się, a postaw się” może przysporzyć sporo problemów. Jeżeli zaciągniemy kredyt, na który nas nie stać, szybko może się okazać, że po weselu zostaniemy z kłopotami finansowymi, ponieważ prezenty od gości, osławione „koperty”, na które liczyliśmy, nie wystarczyły na pokrycie weselnych wydatków. I zamiast cieszyć się miesiącem miodowym, będziemy zastanawiać się, jak szybko pozbyć się zobowiązania. Ślub przeważnie dotyczy młodych osób, których i tak na starcie wspólnego życia czeka wiele wydatków. Kupno mieszkania, wspólnego samochodu – to te większe, ale jest ich znacznie więcej. Dlatego nie warto dokładać sobie „obowiązku” w postaci wesela na kredyt, który dla młodej pary może być zbyt dużym obciążeniem finansowym. Ponoć kredyt łączy, ale też i dzieli, zobowiązania finansowe mogą wpłynąć negatywnie na relacje młodej pary i ślub z bajki może niekiedy zamienić się w koszmar* – komentuje, **Angelika Uroniuk, ekspert Intrum.**

Jeżeli zatem nie ślub z bajki na kredyt, to co?

**Oszczędniej, ale kreatywniej!**

Wtedy trzeba postarać się o oszczędności i tak ułożyć ślubno-weselny budżet, by kredyt czy pożyczka w ogóle nie były potrzebne. O co można zadbać:

* **Przemyślmy listę weselnych gości** – może okazać się, że koleżanka, której nie widzieliśmy od podstawówki lub daleki kuzyn wcale nie muszą znaleźć się na liście gości.
* **Nie kupujmy, wypożyczajmy – stroje, dekoracje, itp.** – te i wiele innych rzeczy nie muszą znaleźć się na liście „do kupienia”, można je wypożyczyć i sporo na tym zaoszczędzić.
* **Wciągnijmy w organizację wesela przyjaciół i rodzinę** – zatrudnienie wedding plannera jest wygodne, pozwala zaoszczędzić sporo czasu, ale niemało kosztuje. Nie jest tajemnicą poliszynela, że wedding plannerzy mają układy z wieloma podwykonawcami i do ich kieszeni trafia niemała prowizja. Zorganizujemy przyjęcie w stylu ‘DIY’ (z ang. *do it yourself*) z pomocą najbliższych, by mieć kontrolę nad wszystkimi kosztami. Z dekoracjami może pomóc np. siostra, która ma zdolności plastyczne, a kolega użyczy samochodu, którym para młoda pojedzie do kościoła, itp.
* **Wybierajmy „nietypowe” sale weselne, one kosztują mniej** – modne ślubne miejscówki (np. popularny hotel w centrum miasta, dworki za miastem, itp.) są drogie. Dlatego warto pomyśleć o alternatywnych dla typowej sali weselnej. Przestrzeń w muzeum sztuki współczesnej, zabytkowym ratuszu miasta czy mniejsza sala koncertowa sprawdzi się świetnie. Coraz więcej podmiotów i instytucji wypożycza swoje przestrzenie parom młodym.

**Wesele z kopert, a Skarbówka…**

Nie można liczyć na to, że pieniądze ofiarowane przez gości w tzw. kopertach pokryją wszystkie wydatki weselne.   
Co więcej, mało przyszłych par młodych zdaje sobie sprawę z faktu, że od takich prezentów trzeba… zapłacić podatek!

– *Pary młode, które planują spłacić uroczystość z otrzymanych w prezencie kopert, muszą pamiętać o jednej istotnej kwestii – obowiązku podatkowym, ponieważ Urząd Skarbowy traktuje takie pieniądze jak darowiznę. To, ile będzie trzeba zapłacić i czy w ogóle będzie nas dotyczyć taki obowiązek, zależy od tego, jak hojny był prezent oraz stopnia pokrewieństwa z osobami, od których nowożeńcy dostali prezenty. W styczniu 2023 r. rząd podjął zmiany w przepisach, które mają wejść w życie od 1 lipca 2023 roku. W przypadku darowizn i spadków obowiązują trzy grupy podatkowe, które obejmują różne kategorie osób i różne kwoty wolne od podatku* – tłumaczy **Angelika Uroniuk, ekspert Intrum.**

* **Do pierwszej grupy** należą wstępni, czyli rodzice, dziadkowie i pradziadkowie, tzw. zstępni, czyli dzieci, wnuki, prawnuki, rodzeństwo, ojczym, macocha, teściowie, zięć, synowa, pasierb i pasierbica. Do tej pory darowizny od tych krewnych były zwolnione z opodatkowania, ale w nieprzekraczalnym terminie 6 miesięcy należało zgłosić do Urzędu Skarbowego otrzymanie każdej darowizny, której wartość przekracza 10 434 zł. Od lipca tego roku ta kwota ma zostać podniesiona prawie czterokrotnie i wynosić 36 120 zł.
* **Do drugiej grupy podatkowej** zalicza się zstępnych rodzeństwa, rodzeństwo rodziców, rodzeństwo małżonków, zstępnych małżonków i pasierbów, małżonków rodzeństwa, małżonków rodzeństwa małżonków oraz małżonków innych zstępnych. Wartość darowizny zwolnionej z podatku to 7 276 zł. Wedle ustawy ma zostać zwiększona do 27 090 zł.
* **Trzecią grupę podatkową** tworzą wszystkie osoby, które nie zaliczają się do grupy pierwszej lub drugiej. Kwota wolna od podatku wynosi obecnie 4 902 zł, jednak wedle nowego prawa ma to być 5 733 zł.

Nowością w prawie jest też ograniczenie łącznych kwot przychodu przy darowiznach otrzymanych od wielu osób, ponieważ do tej pory nie było takiego limitu, a para młoda nie musiała płacić od nich podatku, jeżeli darowizna od każdej z osób nie przekraczała progu określonego dla odpowiedniej grupy podatkowej.

Według nowelizacji prawa takie będą ograniczenia dla darowizn od wielu osób otrzymanych w ciągu 5 lat:

* dla I grupy – 108 360 zł,
* dla II grupy – 81 270 zł,
* dla III grupy – 54 180 zł.

**Oszczędnie, ale z głową**

Gdy korzystamy z pomocy firm i osób trzecich, uważnie dobierajmy podwykonawców. Postawmy na sprawdzone firmy i nazwiska – pomoże nam w tym Internet i rekomendacje. To pozwoli uniknąć natrafienia na oszusta i stratę pieniędzy.

Ale uważajmy również na podpisywanie wszelkich zleceń, umów, itp., ponieważ nie brakuje oszustów, którzy wykorzystują roztargnienie swoich klientów związane z weselną gorączką. Nie dajmy się namówić na żadne usługi bez zawierania umowy, ponieważ łatwo można zostać w ten sposób „na lodzie” i bez pieniędzy. Jak podpowiada **Angelika Uroniuk, ekspert Intrum**: – *Umowa zabezpieczy nas nie tylko przed nierzetelnym podwykonawcą, ale również na wypadek różnych, nieprzewidzianych okoliczności i pozwoli uniknąć dodatkowych kosztów, jeśli wykonawca nagle zmieni zdanie lub do imprezy w ogóle nie dojdzie. Dobrze skonstruowana umowa zostawi nam także „furtkę” do odzyskania wpłaconej zaliczki, w razie, gdyby usługodawca nie wywiązał się z warunków lub wykonał usługę źle. Ponadto, gdy już podpisujemy umowę, czytajmy ją dokładnie, nawet kilka razy, a gdy nie jesteśmy czegoś pewni skonsultujmy to z osobą, która ma doświadczenie. Pamiętajmy również, że słowo pisane ma podwójną moc, dlatego nie stosujmy umów słownych, bo szybko można się w nich pogubić i przykładowy podwykonawca może nas przekonywać, że było inaczej niż było w rzeczywistości ustalane.*

Na co zwrócić szczególną uwagę przy podpisywaniu umowy z weselnym podwykonawcą/podwykonawcami?

* Łączny koszt dotyczący zamówienia/kupienia danej usługi.
* Zapłata zaliczki lub zadatku – określenie kwoty i terminu zapłaty.
* Kwestia odpowiedzialności za szkody spowodowane przez gości i inne kary umowne.
* Droga postępowania i koszty w przypadku odwołania ślubu/niemożliwości zrealizowania przyjęcia weselnego/usługi z winy podwykonawcy.
* Szczegółowe informacje dotyczące menu – ilość posiłków, godziny ich podawania.
* Możliwość wniesienia na salę weselną własnego alkoholu lub jedzenia.
* Opłata ZAIKS, czyli za publiczne wykorzystanie utworów muzycznych – do kogo należy jej opłacenie.   
  W zależności od miejsca, w którym będzie się odbywać wesele i liczny gości, może być to koszt nawet   
  2-3 tys. zł.

Organizacja wesela nie jest ani prostą, ani tanią sprawą. Dlatego ważne, aby pamiętać o tym, by zabezpieczyć się   
z każdej strony, zarówno tej finansowej, jak i prawnej.

A potem żyli długo i szczęśliwie!

1. Źródło: https://www.grzymala-weddings.pl/blog/koszt-wesela-na-100-osob/ [↑](#footnote-ref-1)